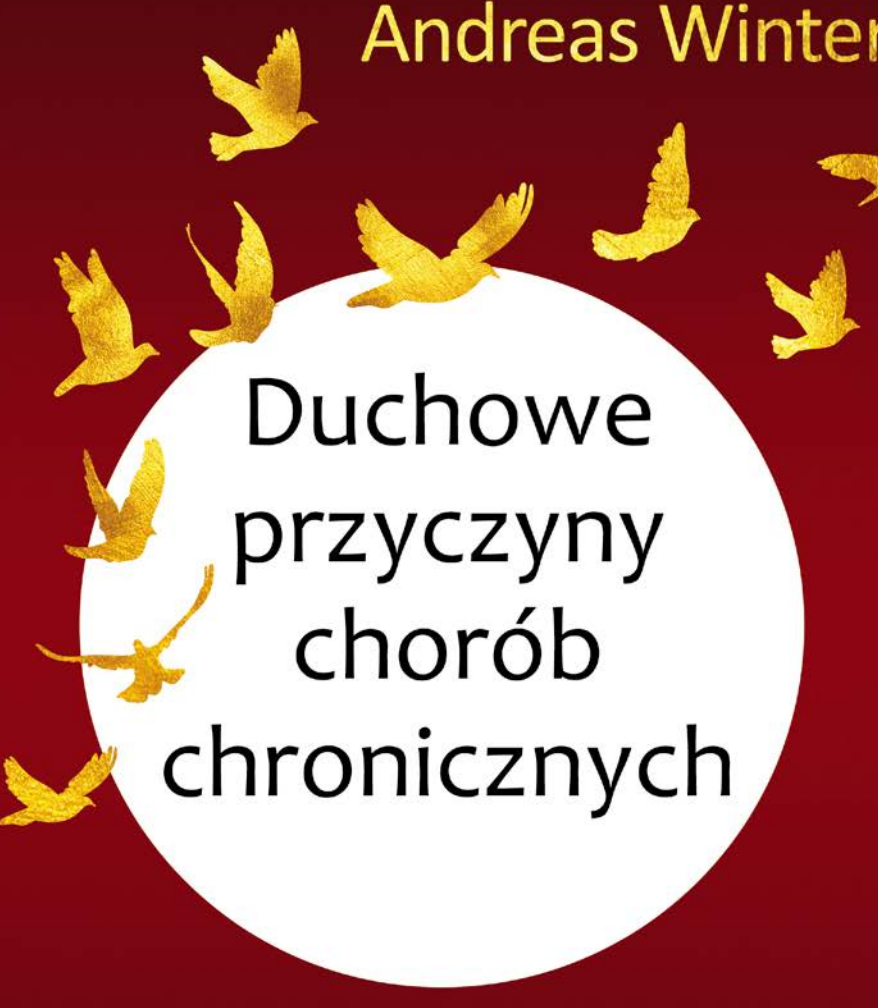


Andreas Winter



Duchowe  
przyczyny  
chorób  
chronicznych

Samouzdrawianie w 10 krokach



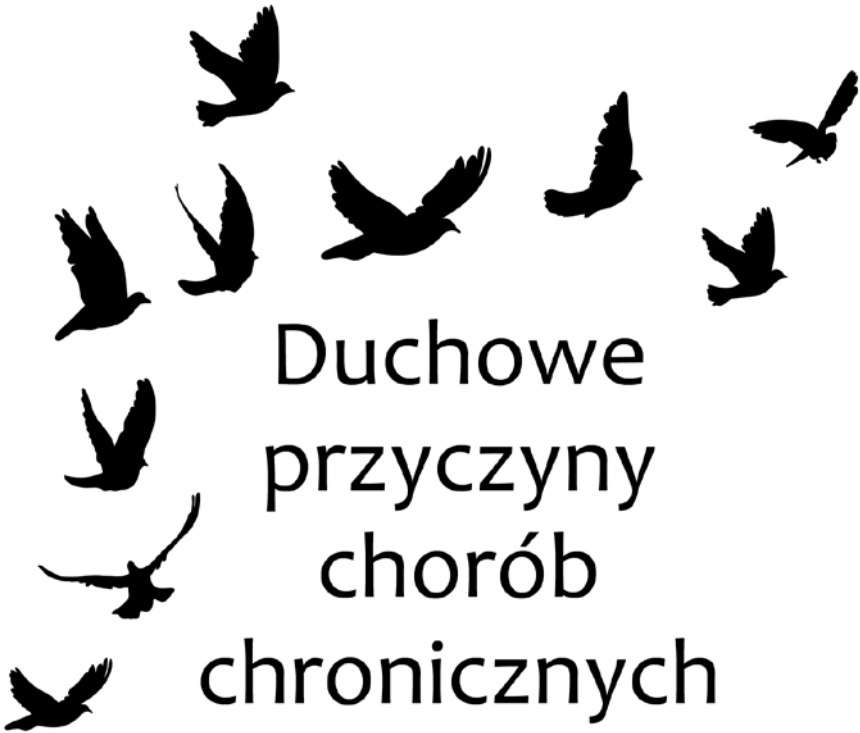
STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII  
*jeszcze lepsze jutro*



# Duchowe przyczyny chorób chronicznych



Andreas Winter

A collection of black silhouettes of birds in flight, scattered around the title text. The birds are in various stages of flight, some with wings spread wide, others in a more tucked position.

Duchowe  
przyczyny  
chorób  
chronicznych

Samouzdrawianie w 10 krokach



STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII  
*jeszcze lepsze jutro*

[Kup księ](#) k

REDAKCJA: Irena Kloskowska  
SKŁAD: Tomasz Piłasiwicz  
PROJEKT OKŁADKI: Aleksandra Lipińska  
TŁUMACZENIE: Kamila Wysocka  
KOREKTA: Ewa Korsak

Wydanie I  
BIAŁYSTOK 2019  
ISBN 978-83-8171-131-9

Copyright © Mankau Verlag GmbH, Murnau; Andreas Winter, 2016,  
Original Title: *HEILEN OHNE MEDIKAMENTE – Chronische Krankheiten:  
Seltische Ursachen aufdecken und gesund werden Selbstcoaching in zehn Schritten*

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2017  
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.  
[www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii](http://www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii)

Ważna informacja od wydawnictwa:

Informacje i porady zawarte w tej książce zostały uważnie dobrane i sprawdzone. Jednak wszelkie wzmianki nie są objęte gwarancją. Ani autor, ani wydawnictwo nie ponoszą odpowiedzialności za ewentualne niekorzystne sytuacje czy szkody wynikające ze skorzystania z udzielonych praktycznych wskazówek. Przedstawione wsparcie i porady dotyczące terapii nie powinny zastępować wizyty u odpowiedniego lekarza specjalisty, psychologa czy uzdrowiciela, ale jedynie je uzupełniać.



STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII  
*jeszcze lepsze jutro*

15-762 Białystok  
ul. Antoniuk Fabr. 55/24  
85 662 92 67 – redakcja  
85 654 78 06 – sekretariat  
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt  
85 654 78 35 – [www.talizman.pl](http://www.talizman.pl) – detal  
strona wydawnictwa: [www.studioastro.pl](http://www.studioastro.pl)

Więcej informacji znajdziesz na portalu [www.psychotronika.pl](http://www.psychotronika.pl)

PRINTED IN POLAND

Kup książkę

# Spis treści

Wstęp.....	9
Wprowadzenie.....	11
Odpowiedź na wszystkie pytania .....	16
Jak działa psychika .....	19
Algorytm psychiki – formuła sensu życia?.....	19
Nasz mózg – komputer centralny z wody .....	23
Warunkowanie .....	29
Koszmar medycyny: efekt placebo .....	35
Choroby i dolegliwości .....	43
Nowa definicja choroby.....	43
Wyuczone zaburzenia snu.....	49
Środek na notoryczne spóźnianie się.....	52
Ostatecznie człowiek leczy się sam .....	54
Stres robi różnicę.....	58
Zaburzenia psychiczne i psychosomatyczne .....	69
Bóle żołądka i jelit: Twoje życzenie jest rozkazem.....	70
Neurodermatoza wskazuje na nadwrażliwość.....	72
Szumy uszne i krótkowzroczność:	
Ucieczka w głąb siebie .....	73

Nowotwór: Niszczenie tego, co najczęściej przeszkadza...	75
Lęk wysokości, arachnofobia i źli pasażerowie.....	81
(Auto)coaching .....	83
Odkrywanie przyczyn.....	84
Dziesięć pytań, które zmieniają życie .....	86
Przeramowanie: Co nie stresuje Jasia, nie będzie stresować Jana .....	91
Z praktyki .....	97
Alergie: Gdy złość przyprawia o chorobę .....	98
Przeziębienie: Przesąd z dzieciństwa .....	106
Psychoza: Inteligencja wywołuje „chorobę” .....	110
Głosy w głowie: Przyjaciele na zarządzenie samotności .....	113
Depresja pooperacyjna: Choroba czy bezczelność lekarza?.....	115
Lęk: Różne głowy smoka .....	119
Potrzeba kontroli: Pokonana w 30 minut .....	123
Obgryzanie paznokci: Niszczenie broni .....	126
Zaburzenie borderline: Zemsta jako wołanie o pomoc....	129
Demencja: Samolubność już się nie opłaca .....	132
Migreny: Choroba perfekcjonistów .....	135
Trauma kryjąca się za traumą.....	137
Chroniczny brak pieniędzy przez poczucie winy .....	140
Powód staropaniństwa: Zieleń.....	144
Niezdecydowanie przez maltretowanie we wcześniejszym życiu.....	147
Blokada językowa w języku angielskim przez skok w bok .....	152
ADHD: Duchy, które przywołuję.....	154



Klaustrofobia: Brak chęci powtórnych narodzin .....	158
Uodpornienie na stres .....	160
Przekora: Wróg tkwiący we własnej głowie .....	163
Odwaga zastępuje objawy .....	165
Posłowie .....	169
Wykształcenie uzdrowiciela duchowego .....	174
O Autorze .....	175
Skorowidz .....	176



# Wstęp

W roku 2007 po raz pierwszy ukazała się moja książka „Duchowe przyczyny chorób chronicznych”. Opisałem w niej, jak dalece chroniczne choroby są związane z naszymi uczuciami i, że kiedy dotknięty nimi uświadomi sobie ich przyczyny, szybko i przede wszystkim bez sięgania po medykamenty zyska szansę na wyzdrowienie. Od tego czasu wielu moich czytelników i klientów potwierdziło ten związek i pokazało, że choroby mają psychiczną przyczynę i znikną, gdy zmniejszy się poziom stresu. Wzmocniony w ten sposób, z biegiem czasu mogłem sprecyzować moje teorie i rozwinąć swoje metody.

Przy tym przez lata stałem się coraz bardziej pewny: przy chorobach chronicznych zawsze jest szansa na wyleczenie. Żadna choroba nie jest nieuleczalna, każdy objaw ma przyczynę, każdy człowiek może być zdrowy jak ryba bez korzystania z procedur medycznych. Nadszedł zatem czas na rozszerzone i zaktualizowane wydanie.

### *Moja teoria – moja metoda*

Objaw jest uwarunkowaną stresem ochroną przed powtórzeniem się przeżytego bez refleksji zagrożenia. Zniknie w mgnieniu oka, jeśli to czego dotyczą obawy, zostanie określone jako subiektywnie niegroźne.

To dzieje się przez świadome zastanowienie się nad przyczynami objawów i ich konsekwencją: emocjonalnym przypomnieniem i ocenieniem przyczyn na nowo z prawdziwą dojrzałością.

Mocną stroną tej metody jest, że człowiek może bardzo szybko osiągnąć generalne uwolnienie się od objawów, bez nawrotów i zmiany miejsca ich występowania.

Jej słabością jest, że pacjent potrzebuje wyobraźni i zdolności do refleksji czy pośrednika do alternatywnego ocenienia traumy.

Iserlohn, marzec 2015



Andreas Winter

# Wprowadzenie

**T**a książeczka ma być pośrednikiem. Chcę ci pokazać nie tylko współzależności pomiędzy symptomem i przeżyciami, ale zapewnić wsparcie, dzięki któremu samodzielnie odkryjesz działanie przyczyn własnych objawów i będziesz mógł sprawić, że staną się nieszkodliwe.

Ogólnie rzecz biorąc, chodzi o to, że gdy wie się, jakie złe nieuświadomione zdarzenia z przeszłości były przyczyną określonych sytuacji stresowych, można z terażniejszej perspektywy potraktować je jako znacznie mniej szkodliwe. W ten sposób obniża się poziom hormonu stresu we krwi, człowiek czuje się wolny od lęków, zdolny do działania, a siły obronne organizmu wzmacniają się.

Do tej książki powstało nagranie wideo dostępne online (→ strona 96), w którym wymieniam najważniejsze współzależności. Poza tym nie będziemy też wahać się uderzyć w nieco bardziej krytyczne tony. Dziś przekazuje się obraz, że człowiek może nagle, bez żadnej wcześniejszej historii, po prostu zachoro-

wać. Medyczne publikacje naukowe próbują ciągle przekonywać o tym naszych lekarzy i dlatego doradza się szczepienia, regularne badania profilaktyczne i zapobiegawcze amputacje piersi. Dzieci w wieku szkolnym wiedzą, że nie dojdzie do tego, że cała klasa automatycznie zachoruje, jeśli jeden czy dwóch uczniów zachoruje na ospę wietrzną. Gdy już w przypadku chorób infekcyjnych zakłada się, że mają one indywidualne przyczyny, dlaczego nie robić tego także w przypadku objawów takich jak nowotwory, depresje, kamienie nerkowe czy kamienie pęcherza moczowego, osteoporoza czy cukrzyca? Uważam, że powstawanie choroby tak „po prostu” jest nie tylko zupełnie niemożliwe, ale również, że niebezpiecznie jest wierzyć, że tak się dzieje.

Czy znasz przynajmniej jednego człowieka, który nagle zapadł na chroniczną chorobę i jak twierdził, że wzięła się znikąd, a który dotąd wiódł szczęśliwe i pełne spełnienia życie? Ja osobiście nie znam nikogo takiego. Znam jednak setki ludzi, którym mogę dokładnie powiedzieć, co sprawiło, że zachorowali i co jest alternatywą dla ich objawów. Już przez samą tę wiedzę mogą powrócić do zdrowia – szybko i bez pomocy ze strony lekarza.

Nie chodzi tutaj o urojenia, cudowne uzdrowienia, ezoterykę czy przypadkowe spontaniczne wyjście z choroby, ale o jasne, metodyczne i naukowe podejście. Jednak nie jestem przez to biegły w dziedzinie medycyny, ale jako dyplomowany pedagog jestem specjalistą w zakresie nauk humanistycznych i społecznych. Właśnie w ten sposób buduję mosty między dwoma światami. W moim Instytucie Coachingu analizuję biograficzne powody chronicznych zaburzeń (nazywanych ogólnie „chorobami”), zarówno na poziomie cielesnym jak i duchowym. Później uwalniam pacjenta od tych wpływów stosując określoną technikę opartą na rozmowie. Już samo to pomaga w zdrowie-

niu czy zmianie sposobu zachowania. Oczywiście, w systemie istnieją również słabe punkty. Odbiorca określa, czy wysłucha nadawcę. Niemało ludzi jako intelektualną porażkę postrzega, gdy ktoś pokazuje im, że niepotrzebnie przysporzyli sobie kłopotów. To wywołuje często reakcje lękowe, takie jak przekora, ignorancja i arogancja. Naturalnie, nadawca, aby pozostać przy tym obrazie, musi zadbać o potrzebne natężenie pola. To znaczy, że terapeuta powinien móc wyrażać się w taki sposób, aby dotrzeć do swojego pacjenta.

Jeden z moich kolegów zajmował się od niedawna starszym kardiochirurgiem. Powiedział on nieco cynicznie: „Badałem już, rozcinałem i operowałem wielu ludzi, ale nie znalazłem przy tym żadnej duszy...”. Racja! Był do tego tak samo niezdolny, jak gdyby szukał muzyki w radioodbiorniku czy programu pomiedzy częściami komputera. Tego, co prowadzi stado ptaków czy pozwala człowiekowi smucić się albo kochać, nie da się obejrzeć pod mikroskopem czy rozkroić skalpelem – ale czy dlatego miałyby nie istnieć? Dusza jest kompleksem informacyjnym – podobnie jak przepis kulinarny czy symfonia – i podlega jasnej logice, ale jest niematerialna.

Żyjemy u progu wieku informacji, co jest oczywiste dla każdego eksperta komputerowego. To najwyższy czas, abyśmy odwrócili się od tępego materializmu w dziedzinie zdrowia. Ta książka powinna przyczynić się nie tylko do wzmocnienia twojej odporności na choroby, ale też pomóc ci przestać żyć w poczuciu zagrożenia przed chorobami, jakbyś był bezsilną ofiarą. Skoro żółwie, papugi, walenie i homary mogą żyć ponad 100 lat i być przy tym zdrowe jak ryby, chociaż egzystują na łonie natury i nigdy nie były poddawane szczepieniom czy badaniom profilaktycznym, my też możemy. I właśnie o to chodzi. Jeśli

chroniczne choroby mają przyczynę, mają też rozwiązanie! Nie potrzeba do tego żadnych medykamentów, skalpeli, tynktur, globulek, recept i gimnastykowania się, modlitw, przykazań czy dyscypliny, ale tylko jednego: Musimy zrozumieć, że objaw nie jest żadną chorobą, ale nabytą w dzieciństwie obroną przed wzrostem poziomu stresu, który znika wraz ze zdobyciem świadomości, dojrzałości i możliwości dorosłego człowieka. Choroba nie jest w żadnym razie uciążliwą przykrością, ale zawsze wskazówką na wywołujące konflikt warunki życia i wcześniejsze kroki w dojrzewaniu. Z tego punktu widzenia wszystkie chroniczne i psychosomatyczne zaburzenia da się wyjaśnić i w ten sposób rozwinąć zupełnie nowe i bardziej efektywne możliwości terapii. Zanurz się ze mną w interesujący świat psychologii głębi i podążaj za mną przez opisy przypadków oraz poznaj moje stanowisko w praktyce.

Nauczycielka gimnazjum, *Joahanna*<sup>1</sup>, miała alergię na pyłki traw z dość ostrymi atakami. Ciekło jej z nosa, oczy łzawiły, a kiedy rano jeździła do pracy przez kwitnące łąki, prawie nie mogła oddychać. Mam niewielkie pojęcie o biologii, ale gdy ktoś mówi mi, że robi się chory, kiedy jedzie do pracy, a w czasie urlopu w Toskanii czy Prowansji nie – chociaż tam przecież też są kwitnące łąki – staje się dla mnie jasne, że to praca jest czynnikiem wywołującym chorobę, a nie jakaś dzika roślina na łące. W zaledwie dwie godziny pomogłem Joannie emocjonalnie rozłączyć pracę i łąkę (jak to zrobiłem, przeczytasz dalej → strona 103). Potem wprawdzie dalej nie znosiła pracy (do następnej sesji), ale przynajmniej nie robiła się przez nią chora.

Jeśli zatem alergik przy pojawieniu się alergenu nie dostaje automatycznie ataku alergii, nie powinno się tłumić obrony

<sup>1</sup> Wszystkie imiona i dane biograficzne zostały przeze mnie zmienione, aby uniemożliwić identyfikację danych osób i chronić ich sferę prywatną.



immunologicznej pacjenta ani zachęcać do przeprowadzenia bolesnych testów na alergię, które często mają o wiele bardziej niebezpieczne skutki uboczne niż ona sama. Jedno jedyne pytanie – gdy jest właściwie postawione – naprowadza nas na świat prowadzący do wyzdrowienia. To pytanie brzmi: „Dlaczego pojawia się właśnie ten objaw?”. Wraz z odpowiedzią wkraczamy bowiem w obszar subiektywizmu, indywidualizmu i osobowości. Tam ma miejsce choroba i tam znajdziemy uzdrowienie. Joanna wiązała widok kwitnącej łąki z czasem wolnym, urlopem, wolnością, a nie z presją, nadmierną kontrolą i stresem. Odczuwanie stresu w sytuacjach, w których najchętniej położyłaby się na łące, spowodowało, że jej siły obronne przebrały miarę. To nie alergeny wywoływały reakcję, ale znaczenie alergenów w określonej, naznaczonej stresem sytuacji. Na początek podałem tylko jeden przykład. Chciałbym zadać ci jeszcze kilka prowokujących pytań:

- Dlaczego istnieje tak wiele leków przeciw migrenie, a jednak żaden nie zapobiega jej napadom?
- Dlaczego istnieją nieuleczalne choroby, które jednak znikają spontanicznie, jak na przykład w przypadku 58-letniego elektrotechnika Armina S., który miał czerniaka skóry w ostatnim stadium i zdecydował, że po prostu nie będzie z nim walczył, ale *rozmawiał*? Komórki nowotworowe zniknęły w krótkim czasie i bez nawrotów! Twórca filmów i autor książek Joachim Faulstich w 2006 roku opowiadał o tym w swoim programie w telewizji WDR „Zagadkowe uzdrowienie”.
- Być może słyszałeś już o ludziach, którzy latami cierpieli na depresję i z chwili na chwilę uwolnili się od niej, chociaż nie poddawali się żadnej terapii. Jak mogłoby do tego dojść,

skoro depresja jest zaburzeniem przemiany materii, a przez to chorobą?

- Dlaczego firmy farmaceutyczne w Niemczech wydają obecnie ponad pół miliarda euro rocznie na reklamy skierowane do użytkowników końcowych, skoro medykamenty są przecież przepisywane na podstawie diagnozy lekarskiej i terapeutycznej konieczności? Czy jest jakiś wybór? To znaczyłoby jednak, że istnieją lepsze albo gorsze, potrzebne i zbędne medykamenty. A czy widziałeś kiedyś reklamę cukru, soli albo wody z kranu? Produkujących je marek tak, ale nie samego produktu!
- Dlaczego na niektórych ludzi różne leki działają lepiej niż na innych, a te same preparaty są w ogóle nieskuteczne w przypadku innych osób?
- Dlaczego zupełnie nieużyteczne terapeutyczne cięcie chirurgiczne ma takie samo działanie lecznicze w odniesieniu do wrzodów żołądka czy stanu zapalnego w kolanie jak normalna operacja?

## Odpowiedź na wszystkie pytania

Ze względu na to, że chroniczne dolegliwości nie są chorobami, ale poprzez wydzielanie hormonów są wywoływane przez nasze własne (podświadome) myśli, gdy zmieniają się one przez nowe informacje, następują też zmiany w wydzielaniu naszych substancji semiochemicznych i objaw znika.

Tak wyjaśnia się nagle niewyjaśnione. Wszystkie paradoksy poniekąd się ulatniają. Dlaczego alergik może zostać uwolniony od reakcji alergicznej przez tak zwane odwrażliwianie, a więc

przez wielodniowe konfrontowanie go z alergenami w małych ilościach? (Spróbuj kiedyś osiągnąć ten efekt ze środkami takimi jak kwas pruski, jad pszczoł czy pokrzywa. Nie odczujesz żadnego odrażliwienia, ale najwyżej doświadczysz uszkodzenia organów, jeśli tygodniami będziesz dostarczał sobie trucizny).

Teraz staje się jasne, dlaczego człowiek latami może bezskutecznie przyjmować leki przeciw depresji i potem nagle staje się całkowicie zadowolony i wolny od cierpień, gdy tylko rozpozna psychiczny jej powód i przepracuje go. Depresja okazuje się w związku z tym nie być żadnym zaburzeniem przemiany materii, ale kryjącym się głęboko lękiem, który wpływa na przemianę materii w mózgu. Teraz nie dziwi fakt, że tak zwani cudowni uzdrowiciele, akupunkturzyści, szamani, uzdrowiciele kwantowi, hipnoterapeuci, choreo-, muzyko- i chromoterapeuci w kilka minut mogą sprawić, że cierpienia znikają. Nie leczą chorób, ale *informacje*. Dla mnie osobiście jednak zawsze ważne jest, by nie pozostawiać tego pozytywnego efektu wierze czy prawu prawdopodobieństwa. Dlatego analizuję zawsze początki i to, co zostało odnalezione w psychice.